

MateriałyPOLITYKA GOSPODARCZA RZĄDU POLSKIEGO
NA ŚLĄSKU ZAOLZIAŃSKIM

Publikowane dokumenty Sztabu Głównego Polskich Sił Zbrojnych, których fotokopie znajdują się w Archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR (zespół Instytucje wojskowe 1918—1939. Oddział II Sztabu Głównego, sygn. 296/II, t. 26), są ważnym przyczynkiem, ilustrującym politykę gospodarczą rządu polskiego na Zaolziu. Integracja gospodarcza rozwiniętego górnictwa węglowego i przemysłu hutniczo-metalowego Śląska Zaolziańskiego z całokształtem gospodarstwa narodowego Polski nastęrczała olbrzymie trudności. Głównym problemem, nie rozwiązany całkowicie do września 1939 pozostał problem rynku dla przemysłu górniczno-hutniczego Zaolzia. Polska ówczesna nie posiadała rozwiniętego przemysłu przetwórczego, opartego na rodzimych surowcach. Dobra koniunktura wewnętrzna lat 1937—1939 tylko w nieznanym stopniu mogła rozszerzyć rynek wewnętrzny dla tych surowców. Biorąc pod uwagę produkcję z 1937 r., przyłączenie Zaolzia spowodowało: przyrost surowki o 67%, stali o 38%, wyrobów walcowanych o 47%, węgla o 20% i koksu o 55%. Realizacja zbytu dla wspomnianego przyrostu uwarunkowana była utrzymaniem dotychczasowych powiązań z rynkiem czeskim. Pisał o tym wyraźnie czołowy publicysta gospodarczy dwudziestolecia międzywojennego, Edward Rose: „Proces zrastania się Śląska Zaolziańskiego z gospodarczym organizmem Polski zależał będzie od tego, czy i w jakiej mierze i na jak długo utrzymane zostaną jego dotychczasowe stosunki handlowe z obszarem państwowym dawnej Czechosłowacji”¹.

Integracja gospodarcza spowodowała zahamowanie tempa rozwoju produkcji górniczno-hutniczej w kraju, zmusiła rząd do rewizji polityki handlu zagranicznego, m.in. do zerwania polsko-angielskiego układu węglowego z 1934 r., parafowanego na dalsze dwa lata w 1937 r. oraz stwarzała preferencje dla akcji inwestycyjnej i zakupów interwencyjnych, służących tworzeniu rezerw mobilizacyjnych węgla. Szerzej o implikacjach gospodarczych integracji Zaolzia traktuję w swej pracy — *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936—1939*, którą opublikowałem nie znając omawianych dokumentów.

Marian Drozdowski

¹ Przegląd sytuacji. „Przegląd Gospodarczy” nr 20 z 15.X.1938.

Październik 2. Notatka gen. bryg. Władysława Bortnowskiego dla Sztabu Głównego w sprawie rewizji polityki gospodarczej w związku z przyłączeniem Zaolzia.

Przyłączenie do Polski Śląska Zaolziańskiego z jego pokaźnym potencjałem przemysłowym — wymaga częściowej rewizji ogólnych kierunków naszej polityki gospodarczej.

Dwa zagadnienia wyrastają do rozmiaru imperatywów o znaczeniu państwowym:

1. Należy za wszelką cenę dać zatrudnienie zakładom przemysłowym na Zaolziu;
2. Nie można dopuścić, aby zatrudnienie Zaolzia odbyło się kosztem zmniejszenia produkcji dotychczasowych polskich zakładów przemysłowych, a w szczególności aby odbiło się ono hamująco na ruchu inwestycyjnym w COP¹.

Są tylko dwie drogi dla zrealizowania tych postulatów:

1. Wzmożenie eksportu;
2. Wzmożenie konsumpcji wewnętrznej.

Wzmożenie eksportu może nastąpić przez zdobycie nowych rynków eksportowych, konsumpcję wewnętrzną można wydatnie powiększyć tylko przez duże inwestycje.

Jeżeli chodzi o eksport, to należałoby oprzeć plan działania na następujących danych:

1. Sporządzić listy tego, co możemy i chcemy sprzedawać (biorąc pod uwagę Zaolzie);
2. Ustalić, komu sprzedawać, jakim krajom;
3. Ustalić warunki sprzedaży i eksportu;
4. Zrobić plan objazdów i misji handlowych polskich.

Proponuję powierzyć panu ministrowi przemysłu i handlu² opracowanie tych wstępnych danych, a następnie planu działania.

Należałoby to zadanie zlecić jednemu z wiceministrów, np. p. Sokołowskiemu³, dodając mu ekspertów z innych ministerstw i Sztabu Głównego.

Powiększenie konsumpcji wewnętrznej drogą dużych inwestycji wymaga albo uzyskania poważnej pożyczki, albo też zmiany naszej polityki finansowej na bardziej liberalną.

Przed wszystkim jednak należałoby oprzeć się na pożyczkach. Jeżeli stosunki międzynarodowe nie pozwalają liczyć obecnie na większą pożyczkę zagraniczną, to trzeba by wypuścić pożyczkę wewnętrzną w wysokości około 200 mln zł. Jest to taka wysokość, która pozwoli pokryć w roku 1939/40 potrzebne inwestycje w dziedzinie komunikacji⁴.

Przez przesunięcie tych 200 mln z funduszu inwestycyjnego na pożyczkę, stwo-

¹ Ruch inwestycyjny w Centralnym Okręgu Przemysłowym (COP) był w latach 1937—1939 bardzo intensywny. Mimo krótkiego czasu budowy starano się wobec trudności importowych i dewizowych, związanych z zakupami broni jak najszybciej oddać do eksploatacji zakłady zbrojeniowe tego okręgu. Zob. M. Drozdowski, *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1931—1939*. Warszawa 1963, s. 127—152.

² Funkcję tą pełnił wówczas Antoni Roman.

³ Z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu problemami gospodarczymi Zaolzia zajmował się wicemin. Mieczysław Sokołowski.

⁴ Powyższa propozycja świadczy o słabym rozumieniu przez autora notatki zagadnień finansowych. Pożyczka wewnętrzna została rozpisana 1.IV.1939 dla potrzeb wojennych. (Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej). Subskrypcja jej przyniosła ponad 400 mln zł.

rzy się luz, który pozwoli szerzej potraktować inwestycje innych resortów, a przede wszystkim elektryfikację i gazyfikację.

Sprawa ta wymaga szybkiego przestudiowania i decyzji Rządu.

Fotokopia maszynopisu

AZHP, 296/II-26, k. 120—121

2

Październik (przed 12). Notatka o rozmowach przeprowadzonych z przedstawicielami właścicieli kopalń karwińskich w sprawie zbytu węgla zaolziańskiego⁵.

Co do węgla karwińskiego będą istotnie duże trudności, gdyż:

1. Węgiel nie nadaje się do opału zwykłych pieców tylko do hut;
2. Konkuruje z węglem górnośląskim;
3. Jest to taka masa, że nie ma na razie zbytu, jest to zwyżka o 40% dotychczasowej produkcji.

Larisch ^{a 6}, proponuje, żeby rząd Polski kupił od niego 40 000 000 kC za złote, to on zobowiąże się utrzymać w ruchu kopalnie.

Fotokopia rękopisu

AZHP, 296/II-26, k. 145

3

Październik 19. Telegram gen. bryg. Władysława Bortnowskiego⁷ do szefa Sztabu Głównego gen. bryg. Wacława Stachiewicza w sprawie sytuacji w przemyśle węglowym i hutniczym Śląska Zaolziańskiego.

Dzienna ilość węgla Zagłębia Karwińskiego, która musi być wyeksportowana wynosi 15 tys. ton. Dotychczasowe rynki zbytu do Austrii, Jugosławii, Rumunii, Węgier oraz częściowo Czechosłowacji zostały utracone i dzienne wydobycie nie ma zbytu, wobec czego kopalnie i stacje kolejowe są zablokowane nadmierną ilością węgla zmagazynowanego na wagonach... Wnioski:

1. a) natychmiastowe odkorkowanie kopalń przez zabranie 40 tys. ton węgla

^a Nazwisko nieczytelne, prawdopodobnie Larisch.

⁵ W początkach października 1938 r. założono w Cieszynie Czeskim (Zachodnim) Biuro Sprzedaży Węgla i Koks. Biuro to kierowało zbytem pięciu zespołów kopalnianych, Towarzystwa Górniczo-Hutniczego, Witkowskiego Gwarectwa Hutniczego i Kopalń Węgla, Gwarectwa Orłowa-Łazy, Towarzystwa Hrabiego Larisch-Momicha i Dyrekcji Kopalń „Eugeniusz”, „Wacław” w Pietruwałdzie. Wojewódzkie Archiwum Państwowe Katowice. Polska Konwencja węglowa, t. 47. Protokół walnego zgromadzenia z 12.X.1938.

⁶ Jan Larisch był właścicielem węglowego Towarzystwa Hrabiego Larisch-Momich.

⁷ Władysław Bortnowski, gen. bryg. ur. 12.XI.1891. Członek Związku Strzeleckiego, żołnierz Brygady Legionów, dowódca okręgu krakowskiego POW. Szef Oddziału II i szef sztabu 3 armii. W 1922 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Dowódca dywizji piechoty, a następnie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk”. W kampanii wrzesniowej dowodził armią „Pomorze”.

dla PKP; b) otwarcie rynków wewnętrznych na niekorzyść kopalń górnośląskich i Zagłębia Dąbrowskiego tak, by do 1 grudnia br. w głąb kraju było... wywiezione 250 tys. ton z Zagłębia Karwińskiego; c) otwarcie kredytu na opłaty przewozowe dla poszczególnych kopalń wobec zablokowania kapitałów obrotowych za granicą; d) odzyskanie dawnych zagranicznych rynków zbytu względnie odnalezienie nowych;

2. W najbliższej przyszłości należy się spodziewać analogicznej sytuacji w hutach trzynieckich z powodu utraty rynków zbytu;

3. Konieczne jest, by rząd niezwłocznie wdrożył kroki, celem odzyskania utraconych rynków zbytu dla węgla i stali, a ponadto, by Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysłało tu swego delegata z głosem decydującym, gdyż miejscowe władze administracyjne wskutek braku kompetencji na zakres całego obszaru Rzeczypospolitej nie są w stanie opanować całości kształtu powyższych zagadnień;

4. Niezałatwienie natychmiastowe powyższych spraw może spowodować utracenie politycznych korzyści zdobycia kraju zaolziańskiego w stosunku do miejscowej ludności i umożliwi agitację czynnikom wrogim Polsce;

5. Powyższe sprawy uważam za bardzo pilne i wymagające niezwłocznego załatwienia.

Dowódca Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk” Bortnowski, gen. bryg. Cieszyń Zachodni, 19 października 1938 r., l. dz. 263/kanc. ^b

Fotokopia telegramu

AZHP, 296/II-26, k. 140—141

4

Październik 20. Notatka służbowa gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego o rozmowach w sprawie przemysłu, kopalń i transportów z Zaolzia.

W związku z juzogramem gen. Bortnowskiego z 19 października 1938^a, w sprawie odkorkowania załadowanych węglem kolei i zapewnienia zbytu hutom Zaolzia, odnośni P. P. Ministrowie oświadczyli mi dziś, 20 października 1938, godz. 11,30; Minister kolei Ulrych:^a

Dnia 19 października 1938 zabrał z ogólnego stojącego załadunku 40 000 t. z rejonu Karwiny 20 000 t. węgla, a dziś 20 października 1938 zabiera dalsze 10 000 t. Dziś, 20 października 1938 jest wiceminister kolei Piasecki¹⁰ z dyrektorem Ceceniowskim¹¹ na Zaolziu, jutro 21 października 1938 minister Ulrych sam

^b Telegram ten otrzymał także sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej 20.X.1938.

^a Zał. dok. nr 3.

^a Juliusz Ulrych, ur. 9.IV.1883 minister komunikacji od 13.X.1935 do 17.IX.1939. Członek organizacji niepodległościowych „Pet”, „Zet”, „Zarzewie” i „Drużyny Strzeleckie”. Służył następnie w Legionach. Był organizatorem i pierwszym dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowego oraz długoletnim prezesem Związku Polskich Związków Sportowych.

¹⁰ Julian Piasecki, ur. 13.II.1896, wiceminister komunikacji od 22.XI.1933 do 17.IX.1939. Był inżynierem budowy dróg i mostów. Służył w POW, uczestniczył w I powstaniu śląskim, a następnie w wojsku w randze mjr. dypl. Przewodniczył Międzyministerialnej Komisji Motoryzacyjnej.

¹¹ Robert Ceceniowski, w październiku 1938 dyrektor departamentu handlowo-taryfowego Ministerstwa Komunikacji.

tam będzie dla rozplanowania dalszych normalnych załadunków i odtransportowania węgla.

Minister przemysłu i handlu Roman¹²:

1. Huta Trzyniec ma zapewnione przez zespół hutniczy zamówienia na dwa miesiące;

2. Nad zapewnieniem zbytu dla innych zakładów pracuje się w Ministerstwie intensywnie, trudności są ogromne;

3. Ma pewne trudności z wojewodą Grażyńskim¹³, który zazdrośnie strzeże kompetencji województwa twierdząc, że p. Kulczycki¹⁴, szef Wydziału Przemysłowego Województwa, przebywający w Cieszynie, zupełnie opanowuje sytuację.

Aby nie dublować delegatów, min. Roman swego delegata do Cieszyna nie zamierza wysłać, gdyż sytuację zna dość dobrze i działa przez Województwo. Na Zaolziu wysłał jedynie łącznika ppłk. Szmoniewskiego¹⁵, który mu co dzień melduje sytuację.

Co do węgla, to od dziś weszła w życie taryfa eksportowa ulgowa obowiązująca na Górnym Śląsku, tj. zamiast 11 zł za 1 t. — 4,30 za 1 t. węgla, ale mimo to, z węglem ogromny kłopot, bo jest go za duża masa.

Fotokopia maszynopisu

AZHP, 296/II-26, k. 142

5

Październik 20. Projekt telegramu gen. bryg. Wacława Stachewicza — szefa Sztabu Głównego do gen. bryg. Władysława Bortnowskiego^c w sprawie zbytu węgla i produktów przemysłu hutniczego Zaolzia.

1. Minister komunikacji zabrał w dniu wczorajszym 20 000 t. węgla, przewiduje zabranie dalszych 10 000 t. w dniu dzisiejszym. Na terenie Cieszyna przebywa wiceminister Piasecki i dyrektor Ceceniowski, jutro przybędzie minister Ulrych, aby rozwikłać sprawę transportów węglowych.

2. Trzyniec ma zapewniony zbyt na 2 miesiące. Ministerstwo Przemysłu i Handlu delegata swojego nie wyśle, łącznikiem jest ppłk Szmoniewski. Sprawy zbytu

^c W piśmie przewodnim gen. Tadeusz Mallnowski, sekretarz Komitetu Obrony Rzeczypospolitej napisał 21.X.1938: „Juzogramu nie wysłać. Gen. Stachewicz załatwi tę sprawę bezpośrednio”. Była to odpowiedź na telegram gen. Bortnowskiego z 19.X.1938 (zob. dok. nr 3).

¹² Antoni Roman, ur. 10.IX.1897, minister przemysłu i handlu od 15.V.1936 do 17.IX.1939, mgr nauk ekonomicznych. Konsul generalny w Nowym Jorku, następnie pracownik Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku i innych placówek dyplomatycznych.

¹³ Michał Grażyński, ur. 12.V.1890, wojewoda śląski w latach 1926—1939, dr filozofii. Brał udział w ruchu niepodległościowym. W latach 1920—1921 był komisarzem plebiscytowym. W Spiszu i Orawie organizował na Śląsku POW. Brał czynny udział w powstaniach śląskich jako Szef Sztabu Grupy „Wschód” (pseudonim Borelowski). W latach trzydziestych był przewodniczącym ZHP.

¹⁴ Julian Kulczycki, kierownik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego G. Śląska, członek polsko-czechosłowackiej komisji mieszanej, regulującej problemy ekonomiczne Zaolzia.

¹⁵ Tadeusz Szmoniewski, ur. 22.X.1910, ppłk kadry oficerów piechoty, pracownik Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a następnie łącznik min. Romana z grupą operacyjną „Śląsk” gen. Bortnowskiego.

dla przemysłu hutniczego i metalowego są rozważane i będą zdecydowane w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Warszawa, 20 października 1938, 1.2418/Se. KOR¹⁶/38.

Fotokopia telegramu

AZHP, 296/II-26, k. 134

Szef Sztabu Głównego
Stachiewicz¹⁷

6

Październik 27. (?) List gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego — zastępcy Szefa Sztabu Głównego do Antoniego Romana — ministra przemysłu i handlu w sprawie sytuacji węglowej na Zaolziu.

Gen. Bortnowski, Dowódca Wojsk na Zaolziu udał się do Sztabu Głównego z prośbą o interwencję u pana ministra w następującej sprawie: 700 wagonów węgla na kołach jest w Karwińskim. Stan pozornie dobry.

Natomiast w Morawskiej Ostrawie i Przerowie 4000 wagonów z naszym węglem unieruchomionych. Tamteży nie mogą pchać węgla. Proszą, aby otworzyć wewnętrzny rynek zbytu dla węgla z rejonu Karwińskiego.

Fotokopia maszynopisu

AZHP, 296/II-, k. 127

Zastępca Szefa Sztabu Głównego
Malinowski¹⁸
Generał brygady

7

Październik 27 (?) List gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, zastępcy Szefa Sztabu Głównego do Juliusza Ulrycha, ministra komunikacji w sprawie emerytur kolejowych i sytuacji węglowej Zaolzia.

Generał Bortnowski, Dowódca Wojsk na Zaolziu udał się do Sztabu Głównego z prośbą o interwencję u pana ministra w następującej sprawie:

1. Nie są dotychczas wypłacane emerytury kolejowe;
2. 700 wagonów węgla na kołach jest w Karwińskim. Stan pozornie dobry.

¹⁶ Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej.

¹⁷ Wacław Stachiewicz, ur. 18.XI.1894, gen. bryg. Członek Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckiego i żołnierz 1 pp. Legionów: W 1924 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojenną w Paryżu. Następnie pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W latach trzydziestych był szefem Sztabu Głównego.

¹⁸ Tadeusz Malinowski, ur. 1888, gen. bryg. Dowodził w Drużynach Sokolich, następnie pracował w sztabie Legionów Polskich i Polskiego Korpusu Posiłkowego. Szef Oddziału II, a następnie I Sztabu gen. Hallera. Od 1936 r. gen. bryg. i zastępca szefa Sztabu Głównego.

4000 wagonów z naszym węglem unieruchomionych. Tamtędy nie mogą pchać węgla.

Proszą PKP, aby otworzyć wewnętrzny rynek zbytu dla węgla z rejonu Karwińskiego.

Fotokopia maszynopisu
AZHP, 296/II-26, k. 130

Zastępca Szefa Sztabu Głównego
Malinowski
generał brygady

8

Październik 27 (?). List gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego zastępcy Szefa Sztabu Głównego do Mariana Zyndram Kościalkowskiego¹⁹, ministra opieki społecznej w sprawie podwyżki płac roboczych na Zaolziu.

Gen. Bortnowski, Dowódca Wojsk na Zaolziu udał się do Sztabu Głównego z prośbą o interwencję u pana ministra w następującej sprawie:

Dotychczas nie są ustalone płace robotnicze. Gen. Bortnowski jest zdania, że „należy podnieść o 12%/o”. Inspektor Pracy studiuje, ale żadnej decyzji nie ma.

Gen. Bortnowski obawia się, że robotnicy zaczną się burzyć.

Fotokopia maszynopisu
AZHP, 296/II-26, k. 128

Zastępca Szefa Sztabu Głównego
Malinowski
generał brygady

9

Październik 27 (?). List gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego — zastępcy szefa Sztabu Głównego do Wojciecha Świętosławskiego²⁰ — ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie szkolnictwa na Zaolziu.

W potwierdzeniu wczorajszej rozmowy przedstawiam panu ministrowi prośbę gen. Bortnowskiego, dowódcy wojsk na Zaolziu, który zwrócił się do Sztabu Głównego, prosząc o interwencję w następującej sprawie:

¹⁹ Marian Zyndram Kościalkowski, ur. 16.III.1892, minister opieki społecznej od 15.V.1936 do 17.IX.1939. Współzałożyciel Związku Walki Czynnej w Moskwie, organizator POW, ppor. I Brygady Legionów, Komendant Główny Związku Obrońców Ojczyzny, wiceprzewodniczący „Wyzwolenia”, następnie założyciel Klubu Pracy, wojewoda białostocki, tymczasowy prezydent Warszawy, minister spraw wewnętrznych i prezes rady ministrów od 13.X.1935 do 15.V.1936.

²⁰ Wojciech Świętosławski, ur. w 1881, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego od 5.XII.1935 do 17.IX.1939, dr chemii, inżynier technolog. Od 1910 r. docent Uniwersytetu Moskiewskiego. Od 1928 docent i wykładowca chemii fizycznej na Politechnice Warszawskiej. Zasłużony dzięki licznym odkryciom naukowym, pracownik Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie.

Brak nauczycieli polskich. Nauka nie idzie jeszcze planowo. Rozgoryczenie ludu.

Otwierają za dużo szkół średnich, a za mało zawodowych i handlowych. Uważa za konieczne, aby zorganizować szkoły zawodowe i handlowe, i propagować je już w szkołach powszechnych.

Fotokopia maszynopisu
AZHP, 296/II-26, k. 129

Zastępca Szefa Sztabu Głównego
Malinowski
generał brygady

10

Październik 28. Telegram gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego, zastępcy szefa Sztabu Głównego do płk. Antoniego Powierza²¹ — pracownika sztabu grupy operacyjnej „Śląsk” w sprawie postulatów gospodarczych gen. Bortnowskiego

W związku z rozmową telefoniczną z dnia 27 października proszę pana pułkownika o zameldowanie panu gen. Bortnowskiemu, że:

1. Pan minister oświaty prof. Świętosławski oświadczył mi, że zamianował dla Zaolzia 700 nauczycieli; postulat szkół zawodowych będzie miał na względzie, z początkiem listopada wyjedzie do Cieszyna, by te sprawy osobiście uregulować z kuratorium.

2. Pan minister Kościakowski wysłał inspektora Klotta²² z pełnomocnictwami, który rozstrzygnie sprawy płac robotniczych. Strony się zbiorą 3 listopada.

3. Panu ministrowi komunikacji podałem do wiadomości sprawę pensji emerytalnych kolejarzy.

4. Co do węgla, pan wiceminister przemysłu i handlu Rose²³ podał mi, że Ministerstwo Komunikacji w listopadzie br. odbierze 30 000 t. węgla z Zaolzia.

Za zgodność:
podpis nieczytelny

generał brygady
Malinowski

Fotokopia telegramu
AZHP, 296/II-26, k. 126

²¹ Antoni Władysław Powierza, płk, ur. 14.VIII.1883, oficer służby łączności, radiotelegrafista, pracownik sztabu grupy operacyjnej na „Śląsku” gen. Bortnowskiego.

²² Marian Klott, Główny Inspektor Pracy w latach 1920—1939, ur. 1.XI.1892. Członek Filarecji. W 1912 r. jeden z organizatorów Związku Walki Czynnej wśród polskiej młodzieży akademickiej Petersburga. W latach 1915—1918 działał w POW, od 1918 pracownik Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

²³ Adam Karol Rose, ur. 10.VIII.1895, wiceminister przemysłu i handlu od 20.VIII.1936 do 17.IX.1939. Ukończył Akademię Rolniczą w Berlinie. Od 1918 delegat Ministerstwa Rolnictwa przy Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu. W latach 1920—1922 pracował w Międzynarodowym Biurze Pracy Ligi Narodów. W 1929 r. habilitował się na Politechnice Lwowskiej i SGGW. Od 1930 do 1936 r. kierował departamentem ekonomicznym Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Październik 29. Telegram gen. bryg. Władysława Bortnowskiego, dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” do Antoniego Romana ministra przemysłu i handlu w sprawie konsekwencji politycznych trudnej sytuacji gospodarczej Zaolzia.

Sygnalizuję panu ministrowi stan, który wymaga radykalnych pociągnięć. Hamowanie rozładowania produkcji węgla na Zaolziu w obecnej chwili jest bardzo groźne pod każdym względem i już dziś jest wyzyskiwane przez wrogą propagandę. W obecnej chwili pewne niedociągnięcia są jeszcze rozumiane przez robotnika, społeczeństwo i każdego obywatela w ogóle. Celowe hamowanie wywozu węgla pociągnie jednak za sobą w bardzo krótkim czasie nastrój, który może być trudny do odnowienia i opanowania, a przede wszystkim może doprowadzić do zdemaskowania złej woli w sferach przemysłowych i niedołęstwa w sferach kierujących; trudno będzie wówczas wymagać, by obywatel, bez względu na to, czy nosi kurtkę, czy mundur trwał na stanowisku obywatelskiego pojmowania rzeczy.

Dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk”
Bortnowski, generał brygady.
Cieszyn Zachodni, 29 października 1938.

Fotokopia telegramu
AZHP, 296/II-26, k. 131

Październik 30. List Antoniego Romana, ministra przemysłu i handlu do gen. bryg. Władysława Bortnowskiego dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” w sprawie polityki gospodarczej rządu na Zaolziu²⁴.

Potwierdzając odbiór telegramu pana generała z 29 bm. i w ślad za telegramem moim z tegoż dnia raz jeszcze dziękuję za jego troskę o rozwiązanie zaolziańskiego problemu węglowego, która ułatwić może należyte postanowienie sprawy wyjątkowo złożonej i trudnej. Dla należytego jej oświetlenia pragnę przesłać panu generałowi kilka uwag:

1. Węglowa produkcja Zaolzia (blisko 7 mln ton rocznie) wynosi blisko 20% dotychczasowej produkcji polskiej oraz około 28% chłonności rynku polskiego (około 24 mln ton). Jeśli od tej ostatniej cyfry odejmie się tzw. własną konsumpcję kopalń, chłonność rynku polskiego redukuje się do około 18 mln ton rocznie.

2. Produkcja Zaolzia znajdowała dotychczas niemal w 100% zbyć: a) na terenie zaolziańskim; b) na terenie Czechosłowacji; c) na terenie dawnej Austrii.

Przy pełnym zatrudnieniu tamtejszych zakładów przemysłowych, teren zaolziański konsumował 2—2,5 mln ton, a zatem wywóz wynosił 4—5 mln ton. Węgiel ten konsumowany był w olbrzymiej większości na terenie pozostającym jeszcze dziś przy Czechosłowacji. Część konsumowana na terenie sudeckim, a również austriackim odgrywała rolę stosunkowo podrzędną.

²⁴ Kopie wspomnianego listu wysłał wiceminister przemysłu i handlu Adam Rose do gen. bryg. Wacława Stachiewicza 31.X.1938 (zob. AZHP, 296/II-26, k. 132). Publikowany dokument jest wspomnianą kopią.

3. Z natury rzeczy należało dążyć do zachowania dla Zaolzia dawnych rynków zbytu. Teoretycznie mówiąc, istnieje na rynku czeskim nadal miejsce dla dużych ilości węgla zaolziańskiego — w praktyce nasuwają się tu jednak olbrzymie trudności. Wymienię kilka, przeważnie znanych panu generałowi: a) dotychczasowy brak taboru i trudności przy transportach na liniach czeskich (przerwa komunikacji między Morawską Ostrawą a Pragą); b) trudność dostarczenia Czechosłowacji węgla w *clearingu* (ze względu na małą chłonność rynku polskiego na artykuły czeskie), podczas gdy Niemcy dostarczyć mogą każdą ilość węgla na zasadzie wymiany na artykuły czeskie, na które u nas nie ma popytu (zwłaszcza artykuły rolnicze); c) brak możliwości zawarcia układu z Czechosłowacją w okresie naprężonej jeszcze z powodu Rusi Podkarpackiej sytuacji politycznej²⁵. Po dużych trudnościach przeforsowałem kilka dni temu zasadę, że nasza delegacja może w Pradze również ofiarować węgiel w *clearingu*, ale wiadomo zapewne panu generałowi, że rozmowy odnośnie odbywają się dla wskazanych wyżej powodów w atmosferze ciężkiej i że pierwsze zebrania z delegacją czeską mogą się odbyć dopiero w dwa tygodnie po przybyciu naszych delegatów. Wszystko to sprawia, że rynek czechosłowacki na razie nie ma praktycznego znaczenia dla Zaolzia, choć potencjalnie Czechosłowacja węgla potrzebuje; d) przeforsowanie u Rzeszy Niemieckiej odbioru części węgla dla dawnego rynku sudeckiego i austriackiego natrafia na razie na nieprzezwyciężalne trudności i będzie musiało stanowić przedmiot żmudnych rozmów, wyznaczonych na połowę listopada. Rozmowy w tej sprawie wszczęto w Berlinie już trzy tygodnie temu.

4. Wobec powyższej sytuacji tym większą uwagę zwrócić trzeba na inne i dla Zaolzia nowe rynki zbytu. Aby zbyt ten umożliwić, uzyskałem od PKP rozciągnięcie bałtyckich tariff eksportowych również na eksport węgla z Zaolzia. Niemniej nie można nie zdawać sobie sprawy z tego, że i tu trudności są olbrzymie. Większość rynków, które mogłyby wchodzić w grę podlega ścisłemu skontyngentowaniu. Do tej kategorii należy Italia, Jugosławia, Szwajcaria, Szwecja, Dania, Węgry itp. Aby móc tu węgiel zaolziański sprzedawać, przeprowadzić trzeba nie tylko żmudne negocjacje handlowe z odnośnymi rządami, ale i znaleźć zbyt dla odpowiednich ilości produktów odnośnych krajów, bo niemal wszędzie stosowany jest w tym zakresie system *clearingowy*. Tytułem przykładu cytuję, że cały nasz dotychczasowy obrót polsko-węgierski wynosi około 7 mln zł po każdej stronie. Umieszczenie zatem drobnej stosunkowo ilości 300 000 ton na Węgrzech wymaga zdublowania przywozu artykułów węgierskich, co jest praktycznie niemożliwe. Cyfry dla Jugosławii, Rumunii itp. przedstawiają się analogicznie.

Jeżeli idzie o nieliczne otwarte, tj. nieskontyngentowane rynki węglowe, to są one przeważnie wybitnie stratne, a nadto operować trzeba na nich wyjątkowo ostrożnie, aby nie naruszyć polsko-brytyjskiej umowy węglowej²⁶, która związała

²⁵ Drugi oddział Sztabu Głównego organizował w tym czasie na terenie Rusi Podkarpackiej akcję dywersyjną. J. Beck zmierzał do osiągnięcia wspólnej granicy z Węgrami, w związku z tym wyrażał życzenie, aby Węgry odniosły się aktywnie do Rusi Zakarpackiej, ale zalecał im umiarkowanie wobec Słowacji, którą uważał za teren ekspansji polskiej (zob. M. Turlejska, *Rok przed kłeską*. Warszawa 1960 s. 98—99).

²⁶ Eksport polskiego węgla ograniczał podpisany w 1934 i parafowany w 1937 r. na dalsze dwa lata polsko-angielski układ węglowy. W myśl układu eksportowa kwota polska na każdy kwartał nie mogła przekraczać 21% węgla faktycznie wyeksportowanego przez Anglię w kwartale do wszystkich krajów z wyjątkiem Irlandii. Przyłączenie Zaolzia zmusiło rząd polski do wypowiedzenia układu (zob. *Polityka gospodarcza rządu polskiego 1936—1939*, s. 111).

przemysł polski z przemysłem i eksportem brytyjskim ścisłymi kwotami. Wreszcie sprzedaż nieznanych gatunków węgla nie jest łatwa i wymaga czasu.

5. Pozostaje zatem zbyt na rynku polskim, który nastąpić może bez wytwarzania bezrobocia na dawnych polskich kopalniach i tak zatrudnionych tylko w trzech czwartych, wyłącznie w razie wzrostu konsumpcji krajowej.

6. Jakie są wnioski z powyższych uwag? a) oczywiście zrobić trzeba doraźne miejsce dla węgla zaolziańskiego, choćby kosztem stanu posiadania dawnych kopalń. Na razie ustaliłem tu cyfrę 100 000 ton na pierwszą połowę listopada niezależnie od zapotrzebowania Polskich Kolei Państwowych. Ministerstwo Przemysłu i Handlu pracuje razem z organizacjami węglowymi nad najbardziej celowym rozproszaniem tej ilości na rynku polskim; b) oczywiście należy zmontować odpowiednią organizację dla zbytu węgla za granicą, tam gdzie ku temu istnieją jakiegokolwiek możliwości. Nie należy jednak przypuszczać, że uzyskać tam można zasadnicze rezultaty. Odnośne prace są w toku; c) oczywiście należy w rokowaniach czeskich, a poniekąd i niemieckich wysunąć wysyłkę węgla na czoło naszych postulatów i odnośne instrukcje dawno są już dane; d) trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że wszystkie te środki nie wystarczają i osobiście widzę tylko jeden doraźny środek mogący szybko rozładować sytuację, tj. utworzenie dużych zapasów mobilizacyjnych dla PKP, Wojska i większych zakładów przemysłowych, które by zwiększyły w ciągu roku chłonność rynku wewnętrznego o 2 mln ton, a zatem o około 10% obecnie istniejącej chłonności. Realizacja tego projektu wymaga mobilizacji około 30 mln zł i wspólnie z władzami wojskowymi nad tym obecnie pracuję. Za wszelką pomoc w tym zakresie będę panu generałowi oczywiście zobowiązany.

Naszkcicowałem trochę obszerniej istniejącej w całej tej dziedzinie stan rzeczy, bo widząc zainteresowanie pana generała całym problemem pragnąłbym, aby jak najdokładniej o całej sprawie był poinformowany i zechciał nadal współpracować ze mną przy usuwaniu piętających się trudności.

Minister
Antoni Roman

Fotokopia maszynopisu
AZHP, 296/II-26, k. 137